

Sygn. akt XV Ca 1390/18

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

Sędziowie: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

SSO Tomasz Józkowiak

Protokolant: p.o. stażysty Agata Kula

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2019 r. w P.

sprawy z wniosku A. M.

przy udziale (...) SA z siedzibą w W., J. Ż. i E. Ż.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię oraz uczestników E. Ż. i J. Ż.

od postanowienia Sądu Rejonowego w L.

z dnia 17 lipca 2018 r.

sygn. akt I Ns 544/17

postanawia:

1. oddalić apelację;

2. zasądzić od wnioskodawczyni i uczestników postępowania E. Ż. i J. Ż. na rzecz uczestnika (...) SA z siedzibą w W. kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska Joanna Andrzejak-Kruk Tomasz Józkowiak

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni A. M. złożyła wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości gruntowej wnioskodawczyni, położonej w L. na działce gruntu o nr ewidencyjnym (...), obręb G., dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą o nr (...) polegającej na:

- znoszeniu istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych w postaci dwóch napowietrznych linii elektroenergetycznych, potrójnych, średniego napięcia o długości 60 m każda z nich oraz podwójnego betonowego słupa elektroenergetycznego do przesyłu energii elektrycznej,

- prawie użytkowania i korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych w postaci linii elektroenergetycznych i słupa elektroenergetycznego do przesyłu energii elektrycznej wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem oraz znoszenia prawa

korzystania z nieruchomości na działce gruntu o nr ewidencyjnym (...) na ul. (...) w L., obręb G. w zakresie niezbędnym do dokonywania czynności,

- ograniczeniu uprawnień właściciela nieruchomości w pasie eksploatacyjnym, poprzez zapewnienie niezbędnej przestrzeni technicznej do przeprowadzenia prac, o których mowa powyżej, w szczególności przez nie zabudowywanie i nie dokonywanie nasadzeń pasa gruntu o szerokości 12 m, wzdłuż omawianych sieci,

- obowiązku właściciela linii przesyłowej oraz słupa elektroenergetycznego do przywrócenia stanu pierwotnego nieruchomości po pracach związanych z usuwaniem awarii, remontem, wymiana sieci itp.

z uwzględnieniem konieczności ustanowienia służebności drogi dojazdowej do urządzeń przesyłowych, na nieruchomości wnioskodawczyni, o których mowa powyżej. Wnioskodawczyni wniosła również o zasądzenie od uczestnika (...) S.A. – Zakład (...) w P. kwoty 30.000 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, za obniżenie wartości nieruchomości oraz ustanowienie służebności drogi dojazdowej z ustawowymi odsetkami od dnia wydania postanowienia do dnia zapłaty. Nadto wniosła o obciążenie uczestnika kosztami postępowania.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku oraz obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania, w tym zasądzenie od niej na rzecz uczestnika zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 4 września 2017 r. doszło do zbycia przez wnioskodawczynię A. M. nieruchomości położonej w L. na działce gruntu o nr ewidencyjnym (...), obręb G., dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą o nr (...), na rzecz małżonków E. i J. Ż..

Pismem procesowym z dnia 28 listopada 2017 r. pełnomocnik wnioskodawczyni, posiadając także umocowanie do działania w imieniu i na rzecz E. i J. Ż., wniósł o wyrażenie zgody na wstąpienie nabywców przedmiotowej nieruchomości w miejsce wnioskodawczyni.

Pełnomocnik uczestnika w piśmie z dnia 8 grudnia 2017 r. sprzeciwił się wstąpieniu nabywców do prowadzonego postępowania, zgłaszając zarzut braku legitymacji procesowej czynnej. Z ostrożności procesowej podtrzymał zaś wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty zawarte w odpowiedzi na wniosek wobec nabywców nieruchomości.

Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 17 lipca 2018 roku w punkcie 1. oddalił wniosek, w punkcie 2. zasądził od A. M. na rzecz (...) SA z siedzibą w W. kwotę 488,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie 3. zasądził od E. Ż. i J. Ż. na rzecz (...) SA z siedzibą w W. kwotę 488,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Wnioskodawczyni A. M. nabyła nieruchomość gruntową w postaci położonej w L. działki o nr ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi obecnie księgę wieczystą o nr (...), na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 12 lutego 1969 r., od ówczesnych właścicieli tj. P. i H. U.. W momencie zakupu linie energetyczne znajdowały się już na działce. W toku tego postępowania doszło do zmian w zakresie własności terenu objętego wniesionym w rozpoznawanej sprawie wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu. A. M. umową sprzedaży zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 4 września 2017 r. zbyła przedmiotową nieruchomość na rzecz J. Ż. i E. Ż.. Nowi nabywcy dokonując zakupu mieli świadomość istnienia linii napowietrznych oraz dokładnej lokalizacji na terenie działki słupa podtrzymującego jedną z nich. Na podstawie zmian planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta L. i miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonej uchwałą Nr (...) Rady Miejskiej L. z dnia 30 września 1999 r., działka o nr ewidencyjnym (...) położona w L. przy ul. (...) należy do jednostki strukturalnej (...) przeznaczonej pod tereny usług nieuciążliwych. Dla terenu tego nie podjęto uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego ani obszaru rewitalizacji. Grunty te oznaczono jako grunty orne i dotychczas były również wykorzystywane rolniczo. Przez nieruchomość poprowadzone są dwie napowietrzne linie energetyczne 15 kV: linia zasilająca (...) (...) L. oraz linia zasilająca (...) (...) L., które zasilają podstawę trakcyjną L., a prowadzone

są z (...) G.. L. te zasilają energią elektryczną stację transformatorową (podstację trakcyjną), która z kolei zasilą połączenie kolejowe na odcinku (...). Owe linie średniego napięcia SN-15 kV przebiegają przez szerokość działki, a na jej terenie umiejscowiony jest również podtrzymujący jedną z nich bramowy słup żelbetowy. Wszystkie urządzenia związane z funkcjonowaniem linii (...) (...) L. i (...) (...) L. powstały w latach 1969-1970. Decyzją z dnia 16 sierpnia 1967 r. Prezydium (...) w L. ustalono lokalizację szczegółową linii wysokiego napięcia 15 kV zasilająca podstację trakcyjną L.. L. (...) 1 L. oraz (...) 2 L. zostały pobudowane w 1969 r. Zelektryfikowany odcinek P.-L. oddano do eksploatacji 20 grudnia 1969 r., zaś całą linię P.-W. oddano 4 maja 1970 r. Trakcja elektryczna na odcinku z K. do L. zaczęła działać w 1970 r. i była zasilana z omawianej podstacji trakcyjnej. Ruch pociągów, wymagający działania podstacji, był uruchamiany stopniowo, przy czym od 1970 r. pociągi elektryczne kursowały już na trasie P.-W.. Od momentu pobudowania wskazanych linii, ich przebieg do dnia dzisiejszego się nie zmienił. L. te nie były również przebudowywane. Pociągi do L. jeżdżą od pierwszej połowy 1970 r. i cały czas linia będąca przedmiotem wniosku o ustanowienie służebności w rozpoznawanej sprawie jest użytkowana i utrzymywana w sprawności celem zapewnienia ruchu pociągów. L. energetyczne wymagają zaś stosunkowo niewiele czynności eksploatacyjnych. Planowane oględziny linii napowietrznych o napięciu 15 kV wykonywane są według harmonogramu. W ramach utrzymywania linii dokonywano corocznych oględzin oraz przeglądów co 5 lat. Przegląd jest bowiem zabiegiem poważniejszym, poza oględzinami obejmuje pomiary uziemienia na niektórych słupach i ewentualne naprawy np. konstrukcji słupów. L. zasilająca (...) (...) L. oraz (...) (...) L. została przekazana (...) S.A. w W. (dawniej (...) sp. z o.o.) przez (...) S.A. Dyrekcja (...) – Zakład w P. z dniem 30 września 2001 r. na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 13 września 2001 r. Przeglądy uziemień były zaś dokonywane na nich w latach 2002, 2006 i 2011. Natomiast przeglądów okresowych dokonywano corocznie, w tym dokonując ujawnionych uszkodzeń spowodowanych warunkami atmosferycznymi. Znamienne jest przy tym, iż same czynności eksploatacyjne związane z obecnością linii energetycznych średniego napięcia 15 kV na nieruchomości, nie są ani intensywne, ani też uciążliwe dla właścicieli. Wnioskodawczyni podejmowała próby uregulowania stanu prawnego nieruchomości, kierując do właściciela urządzeń przesłowywe wezwania. W odpowiedzi, pismem z dnia 6 czerwca 2017 r. (...) S.A. potwierdziła, iż napowietrzne linie elektroenergetyczne przebiegające przez przedmiotową nieruchomość należą do niej. Poinformowała jednocześnie, iż linie te zostały pobudowane w 1969 r. i w jej ocenie istnieją przesłanki do zasiedzenia nieruchomości gruntowej. Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych, zeznań świadków J. M. i J. W. (1), zeznań wnioskodawczyni A. M. oraz uczestnika postępowania J. Ż.. Dokumenty urzędowe stanowią dowód tego co zostało w nich poświadczony. Dokumenty prywatne zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. korzystają z domniemania autentyczności, a nadto z domniemania, że osoba, która dokument ten podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie. Z kolei w myśl art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest to udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z tego dokumentu skorzystać. W przedmiotowej sprawie dokumenty prywatne ani urzędowe nie były kwestionowane przez strony, a i sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich z urzędu. Do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie złożone zostały kopie dokumentów, m.in. decyzji o lokalizacji szczegółowej nr (...) z dnia 16-08-1967 r., uchwał nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. (...) (...) i (...) (...), kart przeglądów i napraw. Wprawdzie nie posiadały one waloru dokumentów, niemniej, w ocenie Sądu Rejonowego, wobec nie kwestionowania ich autentyczności czy wiarygodności przez zainteresowanych - ich wiarygodność jako kopii potwierdzających istnienie i treść oryginałów tych dokumentów nie budziła istotnych zastrzeżeń. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. M., który w (...) pracował od 1976 r., od 2009 r. w (...) jako kierownik rejonu dystrybucji, a od 2 lat jest na emeryturze. Przy czym w toku pracy zawodowej zajmował się również eksploatacją i utrzymaniem linii zasilających podstacji trakcyjnej w L.. Zeznania tego świadka były szczerze, logiczne i korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, z zeznaniami świadka J. W. (2), wnioskodawczyni A. M., czy szczątkową dokumentacją dotyczącą powstania linii

Za w pełni wiarygodne sąd uznał także zeznania świadka J. W. (1), będącego obecnie na emeryturze, który od grudnia 1969 r. pracował w dziale sieci i zasilania we F., skierowanym do odcinka podstacji K.. W latach 1970-77 pracował on na odcinku podstacji K., a od 1977 r. na odcinku sieci trakcyjnej od R. do O., następnie od R. do K.. Również zeznania tego świadka były logiczne, spontaniczne i korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Świadkowie posiadali szeroką i szczegółową wiedzę, w tym w zakresie terminów powstawania stacji przesyłowych, budowy linii energetycznych i urządzeń trakcyjnych, jak i sposobu korzystania z nich oraz sposobu prowadzenia prac konserwacyjnych i remontowych sieci energetycznej. Sąd dał wiarę również zeznaniom wnioskodawczyni A. M. oraz uczestnika postępowania J. Ż.. Zeznania te były logiczne, spójne i zgodne ze sobą, tak więc sąd nie miał wątpliwości, że zeznawali oni zgodnie ze swą najlepszą wiedzą. Zeznania te potwierdziły fakt, iż urządzenia i linie przesyłowe znajdowały się na nieruchomościach będących obecnie własnością J. i E. Ż., na długo przed objęciem działek w ich posiadanie. Wnioskodawczyni A. M. zaś zeznała, iż zarówno linie napowietrzne, jak i słup żelbetowy znajdowały się w obecnej lokalizacji w roku 1969 r., gdy nabywała przedmiotową działkę. Jednocześnie nie było jej wiadome, by poprzednicy prawni wydawali zgodę na postawienie słupów energetycznych, nikt też nie kontaktował się w tej sprawie. Sąd nie znalazł przy tym powodów do tego, by uznać zeznania zainteresowanych za nieobiektywne, niezgodne z rzeczywistością, a tym samym mało wiarygodne. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii z opinii biegłych z dziedziny geodezji, elektroenergetyki i rzeczoznawcy majątkowego. Istnienie oraz przebieg linii nie był między stronami sporny. Zarówno lokalizacja linii napowietrznych, pas ich przebiegu, jak i usytuowanie słupa na terenie działki, były bezsporne. Dowód z opinii biegłego geodety oraz biegłego z zakresu wyceny i szacowania nieruchomości został zawnioskowany przede wszystkim z uwagi na konieczność wyznaczenia przebiegu pasa służebności i pasa drogi dojazdowej do urządzeń elektroenergetycznych oraz ustalenia wysokości wynagrodzenia z tytułu ich ustanowienia. Z uwagi jednak na ekonomikę procesową, w szczególności obowiązek Sądu pomijania dowodów zbędnych przy rozpoznawaniu istoty sprawy, Sąd pominął dowód z tychże opinii uznawszy, że skoro istnieją podstawy do przyjęcia tezy o zasiedzeniu służebności podobnej do służebności przesyłu wobec wykazania, że spełnione zostały przesłanki zasiedzenia, bezprzedmiotowym było ustalanie i wyznaczanie na mapie przebiegu i zakresu terytorialnego służebności. Natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego elektroenergetyka został zgłoszony jako wniosek ewentualny, przy nieuwzględnieniu zarzutu zasiedzenia. Nadto z podobnych względów jak powyżej, był uzasadniony jedynie w przypadku ustanowienia służebności przesyłu. Wnioskodawca A. M. złożyła wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości gruntowej, położonej w L. na działce gruntu o nr ewidencyjnym (...), obręb G., dla której Sąd Rejonowy w L. prowadzi księgę wieczystą o nr (...). W toku postępowania doszło do zbycia przez nią nieruchomości na rzecz małżonków E. i J. Ż.. Natomiast uczestnik (...) S.A. wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut zgodności wybudowania urządzeń przesyłowych na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, zaś na wypadek jego nieuwzględnienia także zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności Legitymacja wnioskodawczyni oraz prawo własności urządzeń przesyłowych czy linii elektroenergetycznych i słupów służących ich utrzymaniu, a także podmiotu z nich korzystającego oraz przebieg tychże linii napowietrznych oraz ich usytuowania nie była przez strony kwestionowana. Także fakt zmiany właściciela nieruchomości, który nastąpił w wyniku zbycia w toku procesu przedmiotowej nieruchomości na rzecz E. i J. Ż., nie budził wątpliwości wobec przedłożonego aktu notarialnego zawartej umowy sprzedaży. Jednocześnie w myśl art. 510 § 1 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie. Uczestnikiem postępowania zainteresowany może stać się zaś wskutek zgłoszenia wniosku wszczynającego postępowanie (wnioskodawca), jak i przez wzięcie udziału w toczącym się postępowaniu z własnej inicjatywy, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Jako że oczywistym jest, iż nie ma potrzeby ustanowienia służebności przesyłu jeżeli przedsiębiorca posiada tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości. Wobec złożonego zarzutu Sąd w pierwszej kolejności rozważył, czy spełnione zostały ustawowe przesłanki do zasiedzenia opisanej we wniosku służebności. Przesłankami zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, czyli zdarzenia prawnego prowadzącego do nabycia służebności, które nastąpiło przez upływ oznaczonego w ustawie czasu - zgodnie 352 § 1 k.c. w związku z art. 285 k.c. i art. 305⁽⁴⁾ k.c. i w z związku z art. 292 k.c. są: posiadanie służebności, polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści określonej służebności oraz upływ oznaczonego w ustawie czasu, czyli 20 lub 30 lat w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze. Nabycie służebności następuje z mocy prawa, a jej treść odpowiada dotychczasowemu sposobowi i zakresowi korzystania z nieruchomości obciążonej przez przedsiębiorstwo przesyłowe i co wymaga podkreślenia także wbrew woli bezczynnego właściciela. W orzecznictwie przyjmuje się obecnie możliwość

zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści tzw. służebności przesyłu: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006 r., (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., (...), postanowienie Sądu Najwyższego dnia 8 września 2006 r., (...). Ważna jest tu przesłanka korzystania z trwałego i widocznego urządzenia (292 k.c.). Przy czym w wyroku z dnia 6 lipca 2011 r. (...) Sąd Najwyższy uznał, że nie wymaga to, aby widoczne elementy trwałego urządzenia znajdowały się na nieruchomości mającej podlegać obciążeniu; istotne jest tylko to, czy widoczne są elementy, które stanowią wystarczającą podstawę do ustalenia przez właściciela nieruchomości zachodzenia stanu ingerencji w prawo własności poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych. Przed wejściem w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305⁽¹⁾ k.c. i następne o służebności przesyłu, dodanych przez ustawę z dnia z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz.731), przepisy nie przewidywały wprost tego rodzaju służebności, to w orzecznictwie jednolicie przyjmowano dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, który przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje (np. uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., sygn. (...)). Utrwalony został w orzecznictwie Sądu Najwyższego także pogląd, że dopuszczalne było przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾ do 305⁽⁴⁾ k.c. nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa oraz że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., (...), Biul. SN 2008 nr 10, str. 7; z dnia 27 czerwca 2013 r., (...); z dnia 22 maja 2013 r., (...) i wyrok z dnia 12 grudnia 2012 r., (...)). W powołanym orzecznictwie przyjęto, że konstrukcja służebności przesyłu objęta ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) i cel jej wprowadzenia polegał na potwierdzeniu wcześniejszego orzecznictwa. Przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczało bowiem nabywanie przez przedsiębiorców służebności gruntowych, które treścią odpowiadały służebności przesyłu. Przy czym według uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., (...), okoliczność, że nieruchomość władająca wchodzi w skład przedsiębiorstwa energetycznego, nie wyłącza możliwości zrealizowania przez strony umowy o ustanowienie służebności gruntowej celu określonego w art. 285 § 2 k.c. Możliwość umownego nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu spowodowała pytanie o dopuszczalność nabycia takiej służebności przez zasiedzenie. Za taką możliwością Sąd Najwyższy opowiedział się w uchwale siedmiu sędziów z dnia 9 sierpnia 2011 r., (...), uchwałach z dnia 7 października 2008 r., (...) ("Biuletyn SN" 2008, nr (...), s. 7) i z dnia 22 maja 2013 r., (...)). W orzeczeniach przyjęto, odwołując się w szczególności do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r., (...), że skoro możliwe jest umowne nabycie takiej służebności, dopuszczalne jest także jej nabycie w drodze zasiedzenia (art. 292 k.c.). Bezspornym w niniejszej sprawie było, iż na przedmiotowej nieruchomości znajdują się linie przesyłowe, z których korzysta uczestnik (...) S.A., a przedtem jego poprzednicy prawni. Zarówno uczestnicy E. i J. Ż. jako obecni właściciele nieruchomości oraz wnioskodawczyni A. M. i uczestnik (...) S.A. jako przedsiębiorca i właściciel urządzeń przesyłowych, są legitymowani do występowania w niniejszym postępowaniu. (...) S.A. podnosząc zarzut zasiedzenia na jego rzecz służebności gruntowej na nieruchomościach w postaci działki nr (...) twierdził, że podstawę prawną dla budowy linii energetycznych stanowił art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości i objęcie w posiadanie przedmiotowych urządzeń przesyłowych przebiegało właśnie w tym trybie. Z tego wywodził, że przedsiębiorstwo państwowe, obejmując w posiadanie te urządzenia (wybudowane za zgodą ówczesnych organów państwa), pozostawało w dobrej wierze co do ich posiadania i stan taki utrzymywał się w latach późniejszych. Biorąc pod uwagę, że uruchomienie wybudowanych w 1969 r. linii nastąpiło najpóźniej w 1970 r. i przyjmując (bezpiecznie) koniec tego roku jako czas, gdy najpóźniej rozpoczął się bieg terminu zasiedzenia, w opinii wnioskodawcy należało uznać że zasiedzenie nastąpiło z początkiem roku 1991, natomiast w przypadku przyjęcia, że zasiedzenie nastąpiło jednak w złej wierze – z początkiem roku 2001. Zarzutowi stwierdzenia nabycia służebności w drodze zasiedzenia sprzeciwiała się wnioskodawczyni jak i uczestnicy postępowania – E. i J. Ż., kwestionując już samą legalność posadowień urządzeń oraz posiadanie tytułu prawnego do zajmowania i korzystania z przedmiotowych gruntów, jak i objęcia w posiadanie urządzeń przesyłowych. Podniesiono, iż uczestnik jest posiadaczem w złej wierze, a ewentualny termin do zasiedzenia służebności jeszcze nie upłynął. W rozpoznawanej sprawie nie budziło zdaniem Sądu wątpliwości, iż posiadanie służebności o treści odpowiadającej

służebności przesyłu dotyczyło przedsiębiorcy (najpierw Przedsiębiorstwa Państwowego (...), po jego komercjalizacji przez spółkę (...) S.A., a po jej podziale przez wnioskodawcę (...) S.A.). Nie ma również wątpliwości, iż elementy urządzeń znajdujące się na nieruchomościach mających podlegać obciążeniu, ze względu na ich charakter (linie przesyłowe, słup bramowy żelbetowy), spełniają przesłanki trwałości oraz widoczności. Zgodnie z treścią art. 352 § 1 k.c., posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności. Przy czym posiadanie to winno być nieprzerwane i to przez cały okres niezbędny do zasiedzenia. Terminy zasiedzenia określa art. 172 k.c. Bieg zasiedzenia rozpoczyna się od dnia przystąpienia przez samoistnego posiadacza służebności gruntowej do jej wykonywania, tzn. do korzystania z urządzenia, o którym mowa w art. 292 zd. 1 k.c., w zakresie odpowiadającym treści służebności (uchwała SN z dnia 21 kwietnia 1967 r., (...)). Z kolei w myśl art. 176 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści. Przepis ten znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie gdyż zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego "(...)" (Dz.U.(...) ze zm.) (...) SA wstąpiło we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było (...), bez względu na charakter prawny tych stosunków, jeżeli przepisy ustawy nie stanowiły inaczej. Tym samym wszelki majątek Przedsiębiorstwa Państwowego (...) przeszedł z mocy samej ustawy na (...) S.A., a wraz z przejściem majątku nastąpiło przejście posiadania – nie sposób bowiem zakładać, że wobec przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną i wejście w jej wszystkie prawa, w tym majątkowe, nie nastąpiło nabycie posiadanego mienia. Z kolei zgodnie z treścią art. 19 ustawy, (...) S.A. mogło tworzyć spółki w celu prowadzenia określonej działalności i wносить do nich mienia (wkłady niepieniężne) w postaci środków trwałych, jak w niniejszej sprawie. W ten sposób doszło do utworzenia wnioskodawcy – spółki (...) Sp. z o.o., przekształconą w 2009 r. w spółkę akcyjną. Zgodnie z uchwałą nr (...) r. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 13 września 2001 r. (...) S.A. przekazał nowoutworzonej spółce (...) sp. z o.o. środki trwałe w postaci m.in. L. zasilającej (...) (...) L. i (...) (...) L. wyprodukowane w 1969 r. (por. protokół przekazania środków trwałych na k. 64). Ustaliwszy, że uczestnik kontynuuje posiadanie istotnych dla sprawy linii przesyłowych podobnie jak jego poprzednicy prawni, należało zdaniem Sądu następnie ustalić początek biegu terminu posiadania samoistnego, jako początkowego okresu biegu zasiedzenia. Ze zrekonstruowanego przez sąd stanu faktycznego wynikało, iż urządzenia elektroenergetyczne na nieruchomości wnioskodawczyni, a obecnie uczestników E. i J. Ż. zostały wybudowane około roku 1969 i uruchomione najpóźniej w roku 1970. Potwierdzają to złożone dokumenty w postaci decyzji o lokalizacji szczegółowej nr (...) z dnia 16 sierpnia 1967 r. oraz uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. (...) (...) i (...) S.A. (...) (...), w których mowa m. in. o przekazaniu kabla napowietrznego wyprodukowanego w 1969 r., a także dokumenty w postaci Kart przeglądów i napraw, gdzie wymieniono rok budowy urządzeń 1969. Nadto, szczegółowych informacji w tym zakresie udzielili świadkowie J. W. (1) i J. M., którzy zgodnie zeznali, że już w 1970 r. zaczęły jeździć pociągi elektryczne na trasie P.-W.. Potwierdzały to także informacje zawarte w przedłożonym wyciągu z monografii Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w P. autorstwa H. Z.. Fakt, że dokumenty z których należy wywodzić określone w tym zakresie terminy zostały przedłożone jedynie w niepoświadczonych kopiach nie stało na przeszkodzie ich przyjęciu. Jak wskazano już przy ocenie dowodów z dokumentów, posłużenie się niepotwierdzoną kserokopią jako środkiem mającym posłużyć ustaleniu treści pisemnego dokumentu uznać należy za dopuszczalne wówczas, kiedy z przyczyn faktycznych uzyskanie dostępu do oryginału lub wypisu lub odpisu funkcjonującego na prawach oryginału nie jest możliwe dla strony, a także dla sądu. Powyższe dokumenty pochodzą z okresu 1967-2014 i jednoznacznie wskazują na rok budowy urządzeń, zaś rok rozpoczęcia funkcjonowania szczegółowo i wiarygodnie został potwierdzony przez świadków J. W. (1) i J. M.. Wnioskodawczyni, jak i uczestnicy E. i J. Ż. nie naprowadzili żadnych twierdzeń i wniosków dowodowych na okoliczność przeciwną. Wykazanie, że linia posadowiona na nieruchomościach uczestników została wybudowana w terminie późniejszym, była przebudowywana bądź jej przebieg uległ zmianie - było obowiązkiem procesowym uczestników, którzy z faktu tego wywodzili skutki prawne. Nie przedstawiono natomiast na tę okoliczność żadnych dowodów, a nawet nie zaprzeczano twierdzeniu uczestnika (...) S.A. (popartego zeznaniami świadków) co do niezmiennego istnienia linii. Zastosowanie domniemania faktycznego w tym zakresie uzasadnione było także tym, że przeprowadzenie dowodu na okoliczność negatywną jest utrudnione i co do zasady nie obciąża tej strony postępowania która wykazuje fakty pozytywne. Reasumując powyższe ustalenia, uczestnik (...) S.A. zgodnie z art. 6

k.c. i art. 232 k.p.c. wykazał, że sieć przesyłowa została wybudowana na nieruchomości – działce nr (...) w 1969 r., a najpóźniej w roku 1970 obie linie były już użytkowane. Z zeznań świadków J. M. i J. W. (1), przy uwzględnieniu zeznań wnioskodawczyni, można wyprowadzić logiczny wniosek, że w takim stanie i o takim samym przebiegu obie linie istnieją do dzisiaj. Mając na uwadze, iż do momentu podłączenia linii do sieci przedsiębiorstwa urządzenia i linie przesyłowe posadowione na nieruchomości stanowią jej część składową należącą do właściciela, niezależnie od tego, kto je wybudował - dopiero podłączenie urządzeń przesyłowych do sieci przedsiębiorstwa prowadzi do włączenia tychże urządzeń i linii jako części składowych przedsiębiorstwa. Wobec przyjęcia terminu użytkowania linii od roku 1970 r. bieg terminu zasiedzenia przedmiotowego prawa rozpoczął się od dnia 31 grudnia 1970 r. Dla oceny zasiedzenia istotne znaczenie ma także ocena charakteru posiadania. Dobra wiara polega bowiem na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykonuje. Posiadaczem w złej wierze pozostaje natomiast ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo nie przysługuje jemu, a innej osobie. Kryterium oceny charakteru posiadania z punktu widzenia dobrej lub złej wiary jako warunku nabycia własności nieruchomości w krótszym (20 lat) lub dłuższym (30 lat) terminie jest stan świadomości posiadacza w chwili uzyskania posiadania. Co prawda w rozpoznawanej sprawie nie kwestionowano następstwa prawnego uczestnika w stosunku do przedsiębiorstwa państwowego, które wybudowało na nieruchomości urządzenia elektroenergetyczne, jednakże wobec treści wniosku, a także zarzutów dotyczących przeniesienia własności urządzeń, zasadnym jest szczegółowe wskazanie charakteru tych przekształceń. Zgodnie z tekstem pierwotnym kodeksu cywilnego (Dz.U.1964.16.93) przepis art. 128 § 1 k.c. stanowił, że socjalistyczna własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje niepodzielnie Państwu. Stosownie do § 2 art. 128 k.c., w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne, w tym przedsiębiorstwa państwowe, wykonywały w imieniu własnym, względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego, uprawnienia płynące z własności państwowej. W czasie obowiązywania tych przepisów przedsiębiorstwa państwowe, wykonując uprawnienia wynikające z własności państwowej według reguł prawa cywilnego wynikających z art. 140 k.c., wykonywały również posiadanie mogące prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu, z tym że pod rządami art. 128 k.c., w podanym wyżej brzmieniu, nabycie takiego prawa następowało do jednolitego funduszu własności państwowej. Zasady na jakich odbywało się posiadanie i przeniesienie posiadania między państwowymi osobami prawnymi, jak również przekształcenie służebności nabytej przez zasiedzenie, a następnie przekształcenie służebności nabytej do jednolitego funduszu własności państwowej przez przedsiębiorstwa państwowe w służebności tych przedsiębiorstw - ostatnio - wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 stycznia 2016 r. sygn. akt (...). Sąd Rejonowy orzekający w pełni podzielił wskazane stanowisko Sądu Najwyższego i przyjmuje za własne. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że chociaż posiadanie wykonywane przez państwową osobę prawną np. przedsiębiorstwo państwowe, stanowiło - w myśl zasady wypowiedzianej w art. 128 § 1 k.c. - posiadanie państwowe, to jednak w wypadku, gdy jego przedmiot znajdował się w zarządzie państwowej osoby prawnej, na zewnątrz ta osoba prawna, a nie Skarb Państwa, występowała - zgodnie z zasadą art. 128 § 2 k.c. - jako posiadacz. Jeżeli więc w relacjach wewnętrznych między Skarbem Państwa, a państwową osobą prawną posiadaczem samoistnym nieruchomości państwowej było zawsze państwo, o tyle z punktu widzenia relacji zewnętrznych przedsiębiorstwo państwowe, które władało oddaną mu w zarząd nieruchomością, powinno być uznawane za posiadacza samoistnego nieruchomości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2015 r. V CSK 26/14, LEX nr 1648193, z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14, LEX nr 1767490 i z dnia 12 lutego 2015 r., IV CSK 293/14, LEX nr 1663414). Przedstawione rozumowanie, dotyczące posiadania samoistnego nieruchomości, wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu, można tym bardziej odnieść do posiadania w zakresie służebności przesyłu (por. np. postanowienia: Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., (...) i z dnia 12 stycznia 2012 r., (...)). Innymi słowy, skoro państwowe osoby prawne (poprzednicy uczestnika) wykonywały na podstawie art. 128 § 2 k.c. w imieniu własnym względem zarządzanego mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej według reguł prawa cywilnego, to granice tego wykonywania mieściły się w dyspozycji normy art. 140 k.c. Do atrybutu korzystania z rzeczy tradycyjnie zalicza się następujące uprawnienia: do posiadania (ius possidendi), do używania rzeczy (ius utendi), do pobierania pożytków i innych przychodów z rzeczy (ius fruendi) i do dyspozycji faktycznych (ius abutendi). Z tych względów trzeba przyjąć, że przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie mogące doprowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej (z tym zastrzeżeniem, że pod rządem art. 128 k.c. nabycie takiego prawa następowało początkowo do jednolitego funduszu własności państwowej - por. np. uchwałę

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., (...)). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 maja 2013 r., (...)), przed dniem 3 sierpnia 2008 r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uregulowanej już po tym dniu w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Beneficjentem tej służebności - podobnie jak w obecnym stanie prawnym - mógł być jedynie przedsiębiorca, zaś prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2008 r., (...) (OSNC (...)), że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż posiadanie służebności przesyłowej przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny z 1989 r. nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 KC i nie mogło prowadzić do zasiedzenia. Zdaniem Sądu Rejonowego zasadnym jest zatem zaliczenie okresu posiadania służebności gruntowej przez poprzedników prawnych uczestnika, w zakresie prowadzącym do zasiedzenia (art. 176 k.c.). W ocenie Sądu brak jednak podstaw do przyjęcia dobrej wiary posiadacza. W toku postępowania nie przedstawiono dowodów na to, jakoby przedmiotowa linia przesyłowa została posadowiona na nieruchomości wnioskodawczyni na podstawie decyzji wywłaszczeniowej. Żadne prawo do władania przedmiotową służebnością nie wynika z księgi wieczystej nieruchomości obciążonej. (...) S.A. nie wykazał, by została wydana decyzja w postaci zezwolenia na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, która zezwalała poprzednikowi prawnemu na zakładanie i budowę słupów oraz przewodów służących do przesyłania elektryczności na nieruchomości – działce nr (...). Z materiału zgromadzonego w tym postępowaniu wynika, że została wydana jedynie decyzja o lokalizacji szczegółowej, ale ona została wydana w oparciu o ustawę o planowaniu przestrzennym z 31 stycznia 1961 r. Nie ma w niej odwołania do żadnej innej decyzji, w szczególności nie zawiera ona odwołania do ustawy z 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości i nie dawała uprawnień pracownikom poprzednika prawnego wnioskodawcy do dostępu do słupów i przewodów w celu wykonania czynności związanych z ich konserwacją (por. k. 63). Ponieważ pełnomocnik wnioskodawczyni i uczestników zakwestionował wprost legalność posadowień oraz posiadanie tytułu prawnego przez (...) S.A., Sąd uznał, że uczestnik nie zdołał wykazać (art. 6 k.c.), aby posiadał tytuł prawny do posadowienia urządzeń przesyłowych w postaci zezwolenia na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Opierając się zatem na dostępnym, zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym Sąd przyjął istnienie jedynie decyzji o lokalizacji szczegółowej, która wydana została jednak w oparciu o ustawę o planowaniu przestrzennym z 31 stycznia 1961 r. i której kserokopię wnioskodawca załączył do swego wniosku (k. 63). Brak jednak w przedstawionym dokumencie odwołania do żadnej innej decyzji, w tym do ustawy z 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Nadto uczestnik nie przedstawił żadnego innego tytułu, w szczególności umowy z której by wynikało, że pozostawał w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że służy mu prawo które wykonuje. Zatem brak było podstaw do przyjęcia, iż pracownikom poprzednika prawnego (...) S.A. przysługiwały uprawnienia wynikające z ustawy, umowy, czy też decyzji administracyjnej do dostępu do słupa i przewodów w celu wykonania czynności związanych z ich konserwacją. Tym samym, w ocenie Sądu, brak podstaw do przyjęcia jakoby uczestnik postępowania mógł powoływać się w sprawie na dobrą wiarę, uzasadniającą przyjęcie krótszego terminu zasiedzenia. Reasumując, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy dopuszczalne było jedynie przyjęcie złej wiary uczestnika i jego poprzedników prawnych, co rzutowało na przyjęcie okresu posiadania prowadzącego do zasiedzenia wynoszący 30 lat. Zgodnie bowiem z art. 172 § 2 k.c. w zw. art. 292 k.c. okres posiadania służebności w złej wierze uprawniający do zasiedzenia nieruchomości to okres lat 30. W tym miejscu należy zauważyć, iż wskazany termin obowiązuje od 1 października 1990 r. Wcześniej kodeks cywilny stanowił, iż do zasiedzenia nieruchomości (służebności) konieczny jest upływ 10 lat przy dobrej wierze, a przy posiadaniu w złej wierze - 20 lat. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed dniem wejścia w życie ustawy z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny, tj. przed 1 października 1990 r. zastosowanie mają 10- i 20-letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą (tak SN w niepublikowanym orzeczeniu z 2 września 1993 r. w sprawie (...)). Natomiast do zasiedzenia, którego okres nie upłynął przed wejściem w życie ustawy stosuje przepis art. 172 § 2 k.c. w aktualnie obowiązującym brzmieniu, czyli termin 30 lat przy posiadaniu w złej wierze. W świetle poczynionych ustaleń, Sąd uznał iż przesłanki zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, której dotyczyła przedmiotowa sprawa, zostały spełnione, przy czym 30-letni termin do zasiedzenia upływał z dniem 31 grudnia 2000 r. (art. 122 k.c.). Mając na uwadze powyższe, służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości obejmującej działkę nr (...) została nabyta

z upływem dnia 31 grudnia 2000 r. przez zasiedzenie. W tym stanie rzeczy, na podstawie powołanych wyżej przepisów, wniosek o ustanowienie służebności przesyłu podlegał oddaleniu, nie można bowiem na nieruchomości ustanowić ograniczonego prawa rzeczowego w zakresie, w jakim zostało ono wcześniej nabyte przez uprawnionego w drodze zasiedzenia. O kosztach postępowania Sąd orzekł w myśl art. 520 § 2 k.p.c. zgodnie, z którym jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, Sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. W tej sytuacji Sąd mając na uwadze odmienne interesy stron oraz wynik niniejszej sprawy kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię oraz uczestników E. i J. Ż. i z tego tytułu zasądził na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. tytułem zwrotu kosztów procesu: od A. M. kwotę 488,50 zł oraz od E. Ż. i J. Ż. kwotę 488,50 zł. Na koszty te złożyły się kwoty po 480 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 5 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, a także kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego (rozdzielona po 1/2 tj. 8,50 zł).

Apelację od postanowienia wnieśli wnioskodawczynie oraz uczestnicy J. i E. Ż. domagając się uchylenia postanowienia Sądu I Instancji w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na rzecz J. i E. Ż. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego za II Instancję według norm przepisanych, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania w I instancji na rzecz wnioskodawcy J. i E. Ż. oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz skarżących kosztów postępowania apelacyjnego- według norm przepisanych.

Postanowieniu zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 6 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uwzględnienie zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestnika podczas gdy zgodnie z najnowszym orzeczeniem Sądu Najwyższego w sprawie (...) z 20 września 2013 r. SN wskazał, iż do uznania zasiedzenia służebności przesyłu musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania urządzeń przesyłowych. Mają to być urządzenia, a nie nieruchomość władająca. Brak decyzji albo umowy dotyczącej przeniesienia urządzeń nie oznacza, że przedsiębiorca nie stał się posiadaczem z dniem zniesienia zasady jednolitej własności państwowej, lecz, że nie udowodnił tego w postępowaniu sądowym,

- art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c.-poprzez ich błędną wykładnię i uznanie przez Sąd I instancji, iż uczestnik posiada prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy, które zostało zasiedziane i w konsekwencji oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Wskazać należy, iż Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu (...), Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 2011 r., (...) oraz w wyroku z dnia 16 lutego 2012 r. (...) doszli do przekonania, iż sprzeczny z Konstytucją może być zarówno przepis jak i jego wykładnia. Wskazane przepisy odnośnie ich wykładni są zaś przedmiotem pytania prawnego postawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu przez Sąd Okręgowy we W. w sprawie (...),

- art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008 r. Również Minister Finansów w interpretacji ogólnej nr (...) wskazuje na odrębność służebności gruntowej od służebności przesyłu. Nie mogą więc być stosowane przepisy dotyczące służebności gruntowej wprost do służebności przesyłu, gdyż są to odrębne instytucje prawne,

- art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestnika postępowania, a ten korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej, albowiem nie udowodnił on nabycia służebności przesyłu przez jej zasiedzenie,

- art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współżycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, wprowadzonych do ustawy i obowiązujących od dnia 3 sierpnia 2008 r. Po tym jak ustawodawca uregulował służebność przesyłu w ustawie nie dopuszczalne jest już nabycie przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu,
- art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jednocześnie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy we W. postanowił (...) z dnia 6 maja 2013 r.) na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści: "czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust.1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności",
- art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tego przepisu, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika;

2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 249 k.p.c.-poprzez jego niezastosowanie i nie zażądanie przez Sąd I instancji okazania dokumentów przedsiębiorstwa w oryginale mimo tego, iż dowody przedłożone przez uczestnika w toku postępowania mogą budzić wątpliwości do ich autentyczności, co sam zauważył Sąd I Instancji, stwierdzając na str. 5 uzasadnienia, iż „ nie stanowią one dokumentu”,
- art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego i bezstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów , prowadzące do uznania , że były podstawy do uznania zarzutu zasiedzenie ,
- art. 520 § 2 k.p.c. poprzez zobowiązanie E. M. , która w chwili obecnej nie jest już zainteresowana wynikiem postępowania oraz uczestników i J. oraz E. Ż. do uiszczenia , przez każde z nich z osobna tj. po 488,50 zł - kosztów zastępstwa jednego pełnomocnika uczestnika;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu ciągłości okresu posiadania prawa przez uczestnika, z jedyne dokumentu tj. przekazania środka trwałego nie wynika, które składniki przedsiębiorstwa państwowego zostały przydzielone poprzednikowi prawnemu uczestnika. Tym samym uczestnik nie udowodnił, iż infrastruktura znajdująca się na nieruchomości wnioskodawców została mu prawnie przekazana, a tym samym nie udowodnił ciągłości posiadania, która to przesłanka jest niezbędna do uznania zasiedzenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Apelujący podnosząc zarzut braku wykazania przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych powielili ten zarzut w błędnym ustaleniu stanu faktycznego oraz naruszeniu prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu postanowienia szczegółowo odniósł się co do wykazania przeniesienia posiadania. I tak przedsiębiorstwo państwowe (...) na mocy ustawy z dnia 8 września 2000 roku o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji uległo przekształceniu w spółkę akcyjną (...) SA z wyłącznym udziałem Skarbu Państwa. Zgodnie z art. 19 tej ustawy (...) SA mogło tworzyć spółki w celu prowadzenia określonej działalności i wносить ich mienie w postaci środków trwałych.

Na tej podstawie powstała (...) spółka z o.o. z dniem 30 maja 2001 roku. Uczestnik do odpowiedzi na wniosek dołączył protokoły przekazania – przejęcia środków trwałych „Linii zasilających (...) (...) i (...) (...) z 2001 roku celem wykazania przeniesienia posiadania linii przesyłowej na podstawie uchwały nr (...) nadzwyczajnego walnego zgromadzenia (...) SA z dniem 30 września 2001 roku do spółki (...) spółka z o.o., której wyłącznym udziałowcem było (...) SA. Spółka (...) spółka z o.o. jest bezpośrednim poprzednikiem prawnym uczestnika. Zmiana w 2009 roku polegała jedynie na przekształceniu się przez (...) ze spółki z o.o. w spółkę akcyjną. Potwierdza to wpis z Krajowym Rejestrze Sądowym uczestnika (...) Spółka Akcyjna w W. (przekształcenie na podstawie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 16 stycznia 2009 roku). Po otrzymaniu odpowiedzi na wniosek wnioskodawczyni w obszernym piśmie z dnia 28 listopada 2017 roku podniosła m.in., że do przeniesienia posiadania majątku nie wystarczy akt normatywny, zmiana przepisów, kwestia przeniesienia posiadania urządzeń i gruntów mogła być oznaczona w późniejszej umowie lub decyzji, musi nastąpić formalne przeniesienie posiadania. Przedłożony przez uczestnika protokół został wprawdzie dołączony do akt w kserokopii, ale wobec braku zaprzeczenia przez wnioskodawczynię, iż dowód ten nie został potwierdzony przez profesjonalnego pełnomocnika, trafnie został on przez Sąd w myśl art. 309 k.p.c. uznany za dowód w sprawie. Tym samym chybiony był zarzut naruszenia art. 249 k.p.c., poprzez niezażądanie okazania dokumentów w oryginale. Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał w uzasadnieniu postanowienia, iż przedłożone kopie dokumentów nie spełniały walorów dokumentów, ale ich autentyczność czy wiarygodność nie były kwestionowane przez uczestników, stąd też kopie tych dokumentów trafnie zostały uznane przez Sąd pierwszej instancji za dowody w sprawie.

Wnioskodawczyni wskazała, iż uczestnik nie przedłożył żadnych dokumentów świadczących o przeniesieniu konkretnych urządzeń przesyłowych na poprzedników prawnych oraz iż w protokole przekazania środków trwałych ogólnie wskazano symbolami, że chodzi o kable określonej długości bez wskazania innych urządzeń przesyłowych na działce wnioskodawczyni. Wbrew twierdzeniom apelujących z protokołów przekazania wynika, iż przedmiotem przekazania był środek trwały linia zasilająca (...) (...) L. i linia zasilająca (...) 2 L.. Obie linie zostały przekazane (...) spółka z o.o. Oczywiście jest, iż skoro przekazane były całe linie napowietrzne to objęte nim były również słupy oraz inne urządzenia przesyłowe niezbędne do przesyłu energii. Wskazano w nim, iż chodzi o linię napowietrzną. W charakterystyce opisano zaś szczegółowo numer, długość linii, rodzaj i długość kabla. W tym miejscu Sąd Okręgowy zauważa, iż skoro apelujący twierdzą, iż uczestnik nie wykazał przeniesienia posiadania urządzeń przesyłowych to tym samym niezrozumiałym jest skierowanie przez wnioskodawczynię wniosku o ustanowienie służebności przesyłu wobec uczestnika. Skoro bowiem apelujący twierdzą, iż nie stał się on posiadaczem tych urządzeń, to w konsekwencji brak podstaw do uznania, iż jest podmiotem, który winien zostać obciążony służebnością przesyłu. Wbrew również twierdzeniom apelujących aktualne orzecznictwo nie wskazuje rygorystycznie na obowiązek formalnego wykazania przeniesienia posiadania. Istotą prawa służebności przesyłu jest uprawnienie przedsiębiorstwa przesyłowego do korzystania z cudzego gruntu w zakresie umożliwiającym eksploatację przechodzących przez ten grunt urządzeń służących do przesyłania pary, gazu, wody czy energii elektrycznej (art. 305⁽¹⁾ k.c.). Do wykazania przeniesienia posiadania tego rodzaju służebności na uczestnika postępowania nie było konieczne udowodnienie przeniesienia przez jego poprzednika prawnego konkretnie oznaczonych urządzeń technicznych, lecz wykazanie, że urządzenia służące do przesyłu mediów w zakresie działalności przedsiębiorstwa przesyłowego, znajdujące się wewnątrz, na lub ponad gruntem, istniały w oznaczonym miejscu i były wykorzystywane do tego celu oraz że działanie to jest kontynuowane przez uczestnika, który przedstawił na tę okoliczność odpis księgi inwentarzowej wskazującej na posiadanie urządzeń technicznych do przesyłu energii. W przypadku linii energetycznej wystarczające jest wykazanie jej trwałego, niepodlegającego zmianom, przebiegu i lokalizacji na nieruchomości obciążonej, natomiast nie ma istotnego znaczenia skład techniczny urządzeń przesyłowych i protokolarne potwierdzenie ich przekazania następcy (vide: postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 marca 2017 r., (...)). Do posiadania służebnością stosuje się art. 352 k.c. oraz odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy,

w tym m.in. art. 348 k.c., który reguluje przeniesienie tego posiadania. Zgodnie z jego dyspozycją, przeniesienie posiadania następuje przede wszystkim przez wydanie rzeczy. Ustawodawca zrównuje jednak w skutkach prawnych z wręczeniem rzeczy także wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzenie rzeczą, jak również środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, co istotne na gruncie niniejszej sprawy, że przy odpowiednim stosowaniu przepisów, nie można pomijać natury stosunku prawnego, do którego przepisy te należy odnieść. Wobec powyższego w przypadku służebności gruntowej w treści odpowiadającej treści służebności przesyłu należy mieć na uwadze, iż łączy się ona nierozzerwalnie z kwestią własności urzędzeń przesyłowych, z których korzystanie wypełnia treść omawianej służebności. Uwzględniając powyższe, przeniesienie własności urzędzenia przesyłowego należy uznać za wydanie środka, które daje faktyczną możliwość wykonywania służebności przesyłu. Oznacza to w konsekwencji, iż przeniesienie posiadania owej służebności następuje wskutek zmiany dotychczasowego właściciela urzędzeń przesyłowych, w stosunku do których było wykonywane to posiadanie, przy założeniu, iż nowy właściciel w dalszym ciągu wypełnia przesłanki przewidziane dla posiadacza służebności i korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności. W tym miejscu wskazać należy, że własność urzędzenia przesyłowego jako ruchomości oraz służebność przesyłu, (służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu), jako prawa rzeczowe do nieruchomości, o których mowa w art. 55⁽¹⁾ k.c. wchodzi w skład przedsiębiorstwa i zgodnie z art. 55⁽²⁾ k.c. zostają objęte przez czynność prawną mającą za przedmiot przedsiębiorstwo. Stąd też czynność polegająca na zbyciu lub przekształceniu przedsiębiorstwa rozciąga się także na własność urzędzenia przesyłowego, w związku z którym wykonywane są służebności. Innymi słowy: następcą prawnym przedsiębiorstwa/przedsiębiorcy będącego właścicielem urzędzenia przesyłowego, staje się jednocześnie jego następcą prawnym w zakresie obejmującym posiadanie służebności przesyłu. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzona przed Sądem I instancji dokumentacja wskazuje i potwierdza kolejnych uprawnionych do posiadania przedmiotowych urzędzeń odpowiadających treści omawianej służebności i rzeczywiście wykorzystujących infrastrukturę.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutów apelacji naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego art. 285 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. Skarżący w szczególności kwestionowali samą dopuszczalność nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przed wejściem takiej służebności do porządku prawnego. W ocenie Sądu Okręgowego apelujący nie przytoczyli argumentów mogących prowadzić do podważenia zaprezentowanej przez Sąd I instancji wykładni powyższych uregulowań, pozostającej zresztą w zgodzie z dominującymi obecnie poglądami orzecznictwa. Zagadnienie, które zostało przedstawione przez apelujących, w ramach którego odwoływano się do kwestii konstytucyjności przepisów stanowiących podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego oraz ich zgodności z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, było już w sądownictwie dostrzeżone. Poddano je m.in. pod ocenę Trybunałowi Konstytucyjnemu, który jednak w sprawie o sygn. akt (...) nie zajął stanowiska merytorycznego, lecz postępowanie umorzył ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Okoliczność zaś, iż Sąd Okręgowy we W. w sprawie (...) skierował pytanie do Trybunału Konstytucyjnego o wykładnię art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c. nie uzasadnia przyjęcia twierdzenia o niezgodności tych regulacji z Konstytucją.

Wbrew twierdzeniom apelacji okoliczność załączenia urzędzenia przesyłowego pod napięcie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonego w postanowieniu z dnia 24 maja 2013r. sygn. akt (...), służebność przesyłu może polegać na obciążeniu nieruchomości na rzecz przedsiębiorcy, który nie tylko jest właścicielem urzędzenia służącego do

przesyłania między innymi energii elektrycznej, ale także na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować takie urządzenie. Odpowiednie stosowanie przepisu art. 292 k.c. polega na tym, że o początku posiadania nieruchomości przez przedsiębiorcę, który wchodzi na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej można mówić już w chwili gdy zajmuje on cudzy grunt w celu rozpoczęcia budowy takiego urządzenia. Skoro, zgodnie z art. 305¹ k.c., nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy prawem do korzystania z niej w oznaczonym zakresie, także wtedy gdy przedsiębiorca zamierza dopiero wybudować urządzenia do przesyłania energii elektrycznej, to faktyczne władanie nieruchomością w celu wybudowania takich urządzeń, niewątpliwie spełnia wymogi określone w art. 292 k.c., stosowanego odpowiednio do służebności przesyłu. W okolicznościach przedmiotowej sprawy wnioskodawczyni potwierdziła zaś fakt, iż w chwili nabycia nieruchomości w 1969 roku znajdowały się już na niej linie energetyczne. Z kolei świadek J. W. (1) pracownik (...) od 1969 roku wskazał, iż ruch pociągów rozpoczął się od 1970 roku, co świadczy o podłączeniu sieci.

Sąd Okręgowy zauważa, iż na skutek zmiany dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która to weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008r., ustawodawca w art. 305¹ k.c. wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję służebności przesyłu. Przed tą zmianą Kodeksu cywilnego w judykaturze i doktrynie panowało przekonanie, że służebność gruntowa była instytucją prawa rzeczowego przystosowaną najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Jednak z uwagi na jednoczesne zastrzeżenia co do wykorzystania w tym przedmiocie unormowań regulujących „klasyczną” służebność gruntową, zachodziła potrzeba interwencji ustawodawczej mającej na celu dostosowanie służebności gruntowej do wymagań związanych z koniecznością zapewnienia dostępu przedsiębiorcy przesyłowemu do urządzeń posadowionych na cudzych gruntach, dlatego w noweli z dnia 30 maja 2008 r. wprowadzono do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej. Różni się ona w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian, natomiast art. 305⁴ k.c. stanowi, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych. Zmiany te w niczym nie naruszyły dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia.

W tym miejscu wyjaśnić należy istotną w niniejszej sprawie okoliczność, związaną z nabyciem służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przez zasiedzenie. Otóż, jak już wyżej wskazano, aż do dnia 3 sierpnia 2008r. przepisy Kodeksu cywilnego nie przewidywały możliwości ustanowienia służebności o charakterze służebności przesyłu, a zatem prawa o treści określonej, obowiązującym obecnie, art. 305⁽¹⁾ k.c. Jest to jednak komplikacja jedynie pozorna, gdyż powszechnie przyjmuje się obecnie, że również pod rządami przepisów Kodeksu cywilnego, obowiązujących przed dniem 3 sierpnia 2008r., możliwe było nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Poglądy te, wyrażone na potrzeby oceny ewentualnych skutków kontynuacji korzystania przez przedsiębiorców przesyłowych z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzej nieruchomości zapoczątkowanego przed dniem 3 sierpnia 2008r. (tj. po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego instytucji służebności przesyłu), także po tej dacie, w pełni zachowują aktualność dla oceny skutków posiadania służebności, o której mowa była w art. 175 Prawa rzeczowego (Dekret z dnia 11 października 1946 r., Dz. U. (...)) również po dniu wejścia w życie Kodeksu cywilnego, który instytucji takiej nie przewidywał. Należało zatem uznać, że posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, mogło prowadzić do nabycia tego ostatniego przez zasiedzenie. W istocie bowiem, sytuacja faktyczna posiadacza w przypadku realizacji obu tych uprawnień (służebności przesyłu i służebności gruntowej o treści służebności przesyłu) jest identyczna i polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Poglądy te utrwalone są w judykaturze (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., sygn. akt (...), L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011r., sygn. akt V CSK 502/10, Lex Nr 1096048; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012r., sygn. akt III CZP 93/11; Lex Nr 1136115; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2006r., sygn. akt I CSK 11/05, Lex Nr 181257; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008r., sygn. akt I CSK 171/08, Lex Nr 496363; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2010r., sygn. akt III CZP 108/10, Lex Nr 688690; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009r., sygn. akt (...))

i Sąd Okręgowy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, w pełni je podziela. Co więcej, przedmiotową sprawę należy uznać za jedną z typowych, wobec czego nie ma podstaw do dokonywania innej, aniżeli poparta utrwalonym już poglądem judykatury, jej oceny.

Dodać jedynie należy, iż służebność, odpowiadająca treści służebności przesyłu, była specyficzną służebnością gruntową, nabywaną przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia, jako prawo do korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa. Odpowiadała więc w zakresie funkcji i treści wykreowanej dopiero w 2008 roku służebności przesyłu (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Lex). Owa służebność nie była jednak służebnością przesyłu, a odrębną od niej konstrukcją prawną. Oba wymienione prawa posiadają wprawdzie analogiczną treść i pełnią te same funkcje, jednakże posiadają różne konstrukcje i podstawy prawne - służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu (art. 145 k.c. i art. 292 k.c.), służebność przesyłu (art. 305⁽¹⁾ – 305⁽⁴⁾ k.c.). Z tego też względu nie mogą być ze sobą utożsamiane. Nie można więc przyjmować, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku miało miejsce posiadanie służebności przesyłu, skoro prawo to jeszcze wówczas nie zostało skodyfikowane (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., sygn. akt III CZP 18/13 – Lex).

Nie sposób zgodzić się również z twierdzeniami skarżących, że ograniczenie się w procesie wykładni z art. 285 k.c. wyłącznie do reguł językowych sprzeciwia się dopuszczeniu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Sąd Okręgowy zauważa, że w orzecznictwie sądowym przepisy o służebnościach gruntowych poddaje się szerokiej wykładni, dopuszczając możliwość ich stosowania przez analogię. W związku z problemami rozważanymi w niniejszej sprawie trzeba wspomnieć o sytuacjach ustanawiania służebności gruntowych w relacjach między właścicielami nieruchomości sąsiednich, z których jedna ma bezpośredni dostęp do sieci wodociągowej, elektrycznej czy innej, a właściciel drugiej chce taki dostęp uzyskać i w tym celu ubiega się o obciążenie nieruchomości przylegającej do sieci, lub także dalszych, kolejnych nieruchomości oddzielających jego nieruchomość od niej, służebnością polegającą na doprowadzeniu po nich właściwych urządzeń w celu zaopatrzenia jego nieruchomości w wodę, energię lub w celu stworzenia dla niej warunków dla świadczenia mu usług telekomunikacyjnych. Pogląd o dopuszczalności uregulowania tego rodzaju stosunków między współwłaścicielami przez zastosowanie per analogiam przepisów o służebności gruntowej został wyrażony na gruncie prawa rzeczowego w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., (...), a w okresie obowiązywania kodeksu cywilnego został podtrzymany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., (...) oraz w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1991 r., (...). Możliwość zastosowania do powyższej sytuacji per analogiam przepisów o służebności gruntowej nie budzi i nie budzi większych wątpliwości, gdyż nie wiąże się z odstępniem od ustawowej konstrukcji służebności gruntowej. Służebność o rozważanej treści niewątpliwie zwiększa użyteczność nieruchomości władnącej (art. 285 § 2 k.c.), a jej wykonywanie ma dla obu nieruchomości znaczenie odpowiadające określone w art. 285 § 1 k.c. (vide: uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CZP 87/13, Legalis numer 797812).

Podniesiony przez apelujących zarzut naruszenia art. 5 k.c. ma charakter ogólnikowy, nadto we wnioskach apelacji apelujący wskazali, iż zasiedzenie służebności przesyłu jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i zmierza do obejścia prawa dotyczących służebności przesyłu wprowadzonych do ustawy z dniem 3 sierpnia 2008 roku, niedopuszczalnym jest już nabycie służebności przesyłu odpowiadającej treści służebności przesyłu, a w uzasadnieniu wskazali, iż bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, gdy właściciel nieruchomości, w tym przypadku wnioskodawczyni nie mogła dochodzić swych uprawnień z powodu siły wyższej – ustroju PRL. Oba te zarzuty wzajemnie wykluczają się. Albo bowiem zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu jest niezgodne z obowiązującymi przepisami (w tym przypadku zresztą podstawą oddalenia byłoby przepisy prawa materialnego, a nie art. 5 k.c.) albo termin ten nie mógł biec (czyli zasiedzenie było zgodne z obowiązującymi przepisami), uległo zawieszeniu lub nie rozpoczęło biegu z uwag na siłę wyższą. Co do możliwości zasiedzenia służebności przesyłu odpowiadającej treści służebności przesyłu Sąd wypowiedział się wyżej. W przypadku zaś zarzutu niemożności dochodzenia roszczenia z powodu siły wyższej to zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 stycznia 2018 roku stwierdził, iż przyczyna powodująca zawieszenie biegu terminu przedawnienia musi mieć charakter obiektywny w tym znaczeniu, że chwilę jej powstania i ustania określają obiektywne okoliczności, niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. Nie ma znaczenia dla oznaczenia chwili ustania przeszkody czas, w którym osoba ta podjęła stosowne działania; istotne jest to, kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody ustało i osoba ta mogła podjąć te działania. Ocena w tym przedmiocie musi być pozostawiona sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie. Dokonując tej oceny, sąd powinien mieć na względzie, że zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c. jest uzasadnione tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie rzeczy rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona. Takie ustalenie nie może być dokonane wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby uprawnionej. Konieczne jest wykazanie, że w ówczesnych warunkach ustrojowych i w stanie prawnym wówczas obowiązującym skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, które pozwoliłyby podważyć wadliwe akty władzy publicznej, bądź ze względu na to, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących wówczas przepisów - obiektywnie biorąc - nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Jest to istotne, gdyż wykazanie tych okoliczności powinno zapobiec niebezpieczeństwu nadmiernej subiektywizacji w ujmowaniu stanu siły wyższej. Wnioskodawczyni poza powołaniem się na ustrój PRL nawet nie próbowała wykazać jakie to przyczyny uniemożliwiały jej podjęcie działań w związku z posadowieniem linii na jej nieruchomości. Co więcej wnioskodawczyni już od 1969 roku była właścicielką nieruchomości i aż do 2017 roku nie podjęła żadnego działania związanego z tymi liniami. Nie sposób uznać, iż wnioskodawczyni nie mogła wnieść sprawy do Sądu czy też zwrócić się do uczestnika lub wcześniej jego poprzednika o prawne uregulowanie tej kwestii.

Brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania. Okoliczność, iż wnioskodawczyni w toku postępowania sprzedała nieruchomość nie oznacza, iż nie jest zainteresowaną w sprawie, Nadal jest bowiem wnioskodawczynią i do chwili zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym podtrzymywała wniosek.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520§2 k.p.c. obciążając nimi wnioskodawczynię oraz uczestników E. Ż. i J. Ż.. Niewątpliwie w sprawie zachodziła sprzeczność interesów. (...) SA w W. poniósł koszty zastępstwa prawnego w kwocie 240 zł ustalone na podstawie §10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Brygida Łagodzińska Joanna Andrzejak – Kruk Tomasz Józkiwiak